

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 1 Października v.s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 24 sierpnia.

Gazeta sankt-petersburska akademicka, o podróży J. C. M. zawiera:

Kozłow.

Dnia 28 przeszłego sierpnia, o godzinie 4tej z południa, JEHO CESARSKA MOŚĆ, powtórnie raczył uszczęśliwić przybyciem Swem mieszkańców miasta *Kozłowa*. Na wjeździe do miasta, NAYJASNIEJSZY PAN spotkany był przez Horodniczego, a po zmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia, udał się traktem do miasta *Tambowa*.

Penza dnia 4 września.

Dnia 30 zeszłego sierpnia, o godzinie 7mej wieczorem, JEHO CESARSKA MOŚĆ, przybyciem Swojem uszczęśliwić raczył miasto *Penzę*. W dniach następujących odbył się przegląd 2go korpusu piezszego, i odbywały się manewra w okolicach *Penzy*. Nazajutrz o godzinie 7mej zrana, NAYJASNIEJSZY PAN, w dalszą udał się drogę, traktem do *Simbirsk*.

Taż gazeta donosi, że Wielki Xiażę Jego-mość, MICHAŁ PAWŁOWICZ, d. 17 września o godzinie 9 wieczorem przybył do *Jamburga*, a dnia następnego o godzinie 10 zrana, przybył do stacyi pocztowej w *Narwie*, i, nie wysiadając z pojazdu, po zmianie koni, tegoż dnia w dalszą udał się drogę.

Podług *Ruskiego Inwalida* Nayłaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza* 3ciey klasy: dyrektor departamentu dróg komunikacyi, radca stanu *Borejsza*. Tegoż orderu 4tej klasy, sprawnik iszyński, assesor kolegialny *Czumakow*. Orderu s. *Anny* 3ciey klasy, kapitan pólku astrachańskiego grenadyerów *Głazatow*.

Ukaz Rządzącego Senatu:

Otém, że prawo, nadane przez manifest 12 grudnia 1801 r. dla służących z wyborów szlacheckich, powinno rozciągać się na nich wtedy tylko, kiedy oni, wysłużwszy trzy tryjenia i będąc wybrani na czwarte, przez cały czas, orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy nie otrzymali.

Rządzący Senat słuchali raportu P. Rzeczywistego Radcy Taynego, Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych i kawalera Bazylego *Sierhejewicza Łańskiego*, w którym wyraża: P. Noworossyyski Jenerał-Gubernator odnosił się do Ministerium spraw wewnętrznych, że Radca Dworu *Alejew*, przechodząc przez różne obowiązki wojennej i cywilnej służby, zawsze zwracał na siebie uwagę Zwierzchności, sprawuje ciągle od 1815 roku do teraźniejszego czasu służbę z wyborów szlacheckich powiatu alexandrowskiego gubernii ekaterynosławskiej w urzędzie powiatowego marszałka obywateli stanu szlacheckiego, przez których wybrany został i na zaczęte od niniejszego 1824 r. tryjennium do dawniejszego obowiązku. P. Jenerał Gubernator, uważając z jednej strony, że Radca Dworu *Alejew* ma prawo na mocy Manifestu 12 grudnia 1801 r., do otrzymania orderu s. *Włodzimierza* 4 klasy, a z drugiej strony, że urzę-

dnik ten otrzymał już za inne zasługi pomienioną ozdobę dystynkcyi, równie jak i order s. *Anny* 3ciey klasy, mniemał, iż on niepowinien jednak pozbawiać się nagrody za służbę, przez czwarte tryjennium z wyborów obywateli sprawowaną; a zatem i wstawiał się o nagrodzenie go orderem s. *Anny* 2 klasy. O takowem wstawieniu się P. Noworossyyskiego Jenerał Gubernatora, tenże P. Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych przedstawił do uwagi Komitetu PP. Ministrów. Komitet dostrzegając, że Radca Dworu *Alejew*, sprawując od 1815 r. służbę z wyborów obywateli, otrzymał w 1818 roku order s. *Włodzimierza* 4 klasy, a w 1820 r. order s. *Anny* 3 klasy, znajduje, że przez to bardzo dostatecznie nagrodzony jest on za swoją służbę, i dla tego na wstawienie się dla niego o nową nagrodę orderem 4tej *Anny* 2giey klasy, odmówić; ponieważ zaś o tę nagrodę dla niego zachodzi prośba z tego jedynie względu, że on służy w urzędzie powiatowego marszałka czwarte tryjennium, a podług Manifestu 12 grudnia 1801 r. miał prawo do otrzymania orderu s. *Włodzimierza*, ale ten order otrzymał pierwey za swoje zasługi i tedy komitet postanawia powszechnie, że prawo, nadane przez ten Manifest, dla służących z wyborów szlacheckich, powinno rozciągać się na nich wtedy tylko, kiedy oni wysłużwszy trzy tryjenia i będąc wybrani na czwarte, przez cały ten czas orderu s. *Włodzimierza* nie otrzymali; jeśli zaś w ciągu służby z wyborów szlacheckich byli nagrodzeni tym znakiem dystynkcyi; więc tém samém prawo podług Manifestu im nadane, powinno uważać się za wypełnione. Komitet postanowił: takową Opinią swoją przedstawić JEHO CESARSKIEY MOŚCI i upraszać na nią o Naywyższe potwierdzenie, iżby ona zawsze służyła za prawidło przy rozpatrzeniu podobnych przedstawień, i żeby Zwierzchność z przedstawieniami w takich zdarzeniach nie przychodziła. Na posiedzeniu d. 15 marca tego 1824 r. objawiono Komitetowi, że postanowienie jegoż Naywyżzey potwierdzone. O takowem Naywyżzey potwierdzonem postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, tenże P. Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych, donosząc Rządzącemu Senatowi, uprasza o doprowadzenie go do skutku uczynić zależące od niego rozporządzenie. Rozkazali: O tém Naywyżzey potwierdzonem postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, dla wiadomości i potrzebnego w podobnych zdarzeniach wypełnienia, dać wiedzieć od Senatu przez Ukazy PP. Ministrów, Wojennym Jenerał-Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym i sprawami cywilnym, Jenerał-Gubernatorom, Cywilnym Gubernatorom i Naczelnikom miast, Rządom Gubernialnym i Urzędom; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentów tutejszych i Moskiewskich Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 16 septembra 1824 roku. (Z 1go Departamentu).

KRÓLESTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 8 października.
(z Gazety Warszawskiej.)

Jego Cesarzowiczowska Mość, Wielki Xiażę MICHAŁ przybył dnia 4 b. m. wieczorem do tutejszej stolicy.

Tegoż dnia wyjechał z Warszawy do Petersburga J.W. Stefan Hrabia Grabowski, Jenerał Brygady, Zastępca Ministra Sekretarza Stanu.

wysłać tam deputacyą, dla ułatwienia przedmiotów wzajemnego handlu.

FRANCYA.

Paryż, dnia 21 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Miedzy licznymi deputacyami, które z Paryża jeździły do St. Cloud, znajdował się także konsystorz wyznania auszpurskiego. Na mowę prezesa jego odpowiedział teraźniejszy Król Karol X: „Jestem pewny, Mości Panowie, iż równie, jak cała Francya, dzielicie smutek, który serce moje napelnia. Bądźcie przekonani, iż znajdziecie u mnie takie same uczucia i pomoc, jakie Król, brat mój, okazywał dla wyznania auszpurskiego i wszystkich swoich poddanych. Poczytam się za szczęśliwego, jeśli będzie można powiedzieć, iż rząd Ludwika XVIII trwał ciągle bez odmiany.“

Wczora po południu, Król, Delfin (Xiąże Angouleme), Małżonka jego i Xiężna Berry przyjechały w powozie okrytym fioletem, do zamku Thuilleries. Za nimi postępowały 4 pojazdy takimiż kolorem okryte. Przed wejściem do zamku przyzywali Monarchę Xiążę Orleanu, Xiążę Bourbon, Wielcy Dygnitarze i Marszałkowie Francyi. Wchodząc do sali tronowej, gdzie są zwłoki zmarłego Monarchy, Król ukląkł z całym swoim orszakiem, a po modlitwie pokropił zwłoki święconą wodą, coteż potem wszyscy obecni kolejno uczynili.

W kilka godzin po śmierci Ludwika XVIII, dowiedziano się w całym kraju o tym smutnym wypadku, który doniesiono przez telegrafy. W niektórych miastach prefekci wydali odezwę do ludu.

Dzienniki tutejsze przypominają, iż następcą Karola V, koronował się w Rheims d. 4 listopada 1380 roku, w dzień ś. Karola.

Król Jmć wydał do sądów następujące pismo: „Strata, jaką ponieśliśmy, przez zgon dostojnego naszego Pana i Brata, tak nas zasmuca, iż w obecnej chwili nie moglibyśmy mieć innych myśli, prócz tych, jakich od nas pobożność i przywiązanie, dla spoczynku i zbawienia duszy jego wyciągają, gdyby troskliwość o utrzymanie blasku korony i spokojności poddanych naszych, nie wkładała na nas obowiązku przezwyzięcia tych sprawiedliwych uczuć, dla zajęcia się rządem krajowym. Że zaś administracya sprawiedliwości jest najsukuteczniejszym środkiem, którego dla dopięcia naszego celu użyć możemy, zalecamy więc i rozkazujemy W Panom, ahyście po odprawionych modlitwach za duszę zmarłego naszego Pana i Brata, odbywali dalsze posiedzenia sądowe, i z bezstronnością, jakiej sumnienie i obowiązek urzędu od W Panów wymagają, wymierzali sprawiedliwość wszystkim naszym poddanym. Z resztą zapewniamy W Panów, iż tak ogólnie, jak szczerze, znajdziecie nas, mających taki sposób myślenia, jak dobry Król mieć powinien dla swoich dobrych i wiernych poddanych i sług.“

(podpisano) Karol.

(niżej) Peyronnet.

Onegdaj o godzinie gtey rano ukończyli chirurgowie balsamowanie ciała Ludwika XVIII. Serce i wnętrzności włożono w ołowiane naczynie, które po wierchu pociągnięto srebrem i pozłożono. 10 kamerdynerów zaniósło trumnę do sali tronowej, gdzie złożono ciało na paradnym i bogatym łożu, w tém samém miejscu, gdzie stał tron. Po prawej stronie stało 14 xięż i kilka osób z kapeli królewskiej, a po lewej, Wielki Podkomorzy (Xiążę Talleyrand) i kilku innych urzędników dworskich. Po obu stronach sali wystawiono dwa bogate ołtarze, przy których pali się mnóstwo świec. Przed kratką, zrobioną między łożem a widzami, stoi dwóch szwajcarów z laskami, a przy trunie na jednym końcu siedzi dwóch Heroldów, na drugim zaś dwóch żołnierzy z gwardyi honorowej szlacheckiej. Kiedy kładziono trumnę, Wielki Jalmużnik z licznym orszakiem odprawiał modlitwy za umarłych.

AUSTRYA.

Wiedeń d. 25 września.

(z Gazety Warszawskiej)

Dwór nasz włożył d. 23 b. m. na 20 dni żałobę, z powodu śmierci Ludwika XVIII Króla francuzkiego.

C. K. Morawsko-Szląskie Towarzystwo do podniesienia rolnictwa, wiadomości natury i krajów, na posiedzeniu d. 6 września r. b. przybrało na honorowego członka J.W. Józefa Maksymiliana Hrabiego na Tenczynie Ossolińskiego, C. K. rzeczywistego szambelana, tajnego radcę, komandora orderu ś. Szczepana, wielkiego marszałka Galicyi, prefekta C. K. biblioteki i wielu uczonych towarzystw członka.

PRUSSY.

Berlin d. 28 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Królewio nasz, następca tronu, w czasie ostatniej swojej podróży przez Wielkie Xięztwo Poznańskie, gdy we wsi Milawie przeprzągano konie, raczył miedzy innymi rozmawiać także z Inspektorem solnym Struckim, 70cioletnim starcem, jednym z najwierniejszych sług Fryderyka Wielkiego, który na jego ręku umarł.

Xiążę Pruski Karol raczył przystąpić jako członek do towarzystwa przemysłowego w Prusach.

Oszczędność (pisze gazeta Hamburgska) przez zmniejszenie pensyi i skasowanie wielu urzędów w kraju naszym, wynosić ma 4 miliony talarów, a może być znaczniejszą po śmierci urzędników, biorących dożywotnią pensyą. Będzie zniesionych 5 Rejencyy, to jest: w Kolonii, Minden, Erfurcie, Stralsundzie i Gdańsku, a wszyscy ich urzędnicy pobierać mają 5 części dotychczasowej płacy. Naczelnicy ich przesowie przejdą do innych rejencyy. We wszystkich ministeriach nie będzie dyrektorów wydziałowych. Minister wojny Hake otrzyma uwolnienie od służby, a 5 wydziałów ministerium wojny zmniejszy się na dwa. Toż samo ma nastąpić we wszystkich ministeriach. Z samego ministerium skarbu wywdzie 35 urzędników, miedzy którymi jest kilku tajnych radców i radców. Ministerium handlu ma być zniesionem, a interesa jego należeć będą do ministerium spraw wewnętrznych, które także obeymie wydział lekarski, należący dotąd do ministerium oświecenia. Oszczędność wydatków na wojsko rozciągnie się tymczasowie tylko do głównego sztabu, oraz korpusu inżynierów i milicyi.

NIEMCY.

Od brzegów Menu d. 23 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Po szczęśliwem w roku zeszłym wynalezieniu soli niedaleko Schwenningen, w kraju Wirtemberskim, szukano jej także w marcu roku bieżącego pod Rottenmünster i oćwierć mili ztamtąd przy rzece Prim. W nocy z d. 13 na 14 b. m. wydobyto sól kamienną pod Rottenmünster, a odgłos dzwonów i huk dział ogłosiły ten pomyślny wypadek.

Rząd Kantonu Gryzónów podczas bytności N. Cesarza Austriackiego w Medyolanie, ma

W *Nantes* publiczność znajdowała się właśnie na teatrze, kiedy nadeszła wiadomość o zgonie *Ludwika XVIII*. Spuszczono zaraz zasłonę, i słuchacze rozeszli się w milczeniu.

Dzienniki tutejsze piszą, iż zmarły Monarcha sam d. 15 b. m. kazał odprawiać przy łóżku swoim modlitwy, które gdy nieco wieczorem przerwano, rzekł do lekarza *Portal*: Sądzę, iż *WPan* pójdiesz spać; życie *WPana* jest bardzo drogiem dla ludzkości.

Słychać, iż terazniejszy Król będzie odtąd dwa razy w tygodniu przewodniczył na radzie ministrów. Mówią także, iż wkrótce odprawi popis gwardyi, i przy sobie chce mieć 12 adjutantów.

Gdy *Delfin*, Małżonka jego, *Xiężna Berry* i t. d. składali uroczyste hołd swój nowemu Monarsze w *St. Cloud*, przyklekli na jedno kolano, lecz ich Król podniósł i uściśkał.

Pan Gayrard, królewski pieczętarz menniczny, pokazuje medal, wybity na pamiątkę wstąpienia na tron *Karola X*. Z jednej strony jest wizerunek Monarchy z napisem w około: *Karol X, Król Francyi i Nawarry*, a z drugiej znajduje się korona, berło, ręka sprawiedliwości, wawrzyny i gałązka oliwna z napisem: *Prawo Monarchy, dobro ludu, d. 16 września 1824*.

W ostatnich trzech nocach słyszano kilka mocnych wystrzałów w lasu bułońskim. Policya schwytała wczora o północy w tej stronie człowieka, uzbrojonego wielkim pistoletem.

P. Bosio, pierwszy snyder królewski, sprzedaje popiersia *Karola X*: marmurowe po 3000, bronzowe po 1200, a gipsowe po 120 franków.

ANGLIA

Londyn d. 18 września.

Ajent gospody *Lloids* donosi z *Mexyku*, iż rząd tameczny został upoważniony do wydawania pozwolen krajowcom i cudzoziemcom na uzbrojenie i wysyłanie kaprów, pod zastrzeżeniami prawem hiszpańskim przepisanimi.

Listy z wyspy *ś. Tomasza* pod d. 5 lipca zawierają wiadomość, potrzebującą potwierdzenia, iż flota francuzka, złożona z 2ch okrętów liniowych i 3 fregat, mająca 8 tysięcy wojska lądowego, zajęła bez trudności miasto *St. Domingo*, i że odtąd w warowni *Columbus* powiewa chorągiew francuzka w miejscu Haytańskiej.

Okręt, który d. 21 lipca zawinął z *Kartaginy* do *Baltimory*, donosi o przybyciu okrętu angielskiego z milionem dallarów. Jest więc osobliwością w naszym czasie, iż pieniądze wracają z Europy do Ameryki.

Pan Canning, przybywszy do *Dublina*, udał się zaraz do Lorda Namiestnika Królewskiego w Irlandyi. Gazeta tameczna donosi, iż wymówił się od przyjęcia addressów z powitaniem od obywateli. Wszelako przyjęto go dosyć uroczystie. Lord prezydent miasta w towarzystwie Ławnika odwiedził tego ministra. Dla krótkości pobytu swego wymówił się od obecności na uczcie, którą Lord prezydent miasta da z powodu objęcia urzędu swego.

Gazeta tutejsza *Times* surowo krytykuje pismo *Pana Lafitte*, o zmniejszeniu wieczystej prowizyi we Francyi. Zaprzecza twierdzeniu jego, jakoby w banku angielskim, oprócz pieniędzy puszczonech w obieg, znajdowało się 20 milionów złotych w skrzyniach. Gdyby tak było, (pisze wspomniona gazeta) dyrektorowie banku utraciliby swój urząd, za bezużyteczne chowanie tak ogromnej summy.

Ajent kolumbijski w *Nowym-Yorku* ogłosił urzędowo wiadomość o przeysciu jenerała *Olaneta* na stronę powstańców.

HISZPANIA.

Madryt dnia 10 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król mieszka ciągle w *St. Ildefonso*, gdzie codzień prawie pracuje z ministrem sprawiedliwości. Powietrze tak się tu nagle oziębiło, iż wszystkie pokoje zamkowe ogrzewać trzeba.

Zapewniają, iż stronnictwo *Afrancesados* otrzyma znowu przywileje i swobody, jakie inni Hiszpani posiadają.

Były minister *de la Cruz* znajduje się dotąd w tajemnym więzieniu, równie jak oficerowie gwardyi, których w tymże samym dniu, co i jego, uwięziono. W *Segowii* urządzają nowe więzienia.

Zakonnik *Martinez* ułożył nowy plan dla uniwersytetów. Uczniowie mają naprzód słuchać przez 3 lata filozofii, a potem dopiero mogą przejść na inny wydział umiejętności.

Niejaki *Gregorio Iglesias*, przekonany o zbrodni obrażonego majestatu, został onegdaj powieszony i ćwiertowany, a części jego ciała zawieszono na gościncach, prowadzących do stolicy.

Słychać, iż konsulowie francuzki i hiszpański w *Tangerze* (w Afryce) domagali się, aby rząd miejscowy kazał oddalić się z tamtąd hiszpanom, którzy tam zbiegli.

Król Jmć jest tak zadowolony postępowaniem swoich ochotników madryckich, iż rozkazał: 1) aby żaden ochotnik nie był osadzony w jednym więzieniu z innemi przestępcami; 2) aby korpus ten pełnił służbę przy zamku Królewskim w dniu oswobodzenia Monarchy i wyjazdu jego z *Kadyxu*.

Oficerowie, którzy, jako jeńcy wojenni powrócili z Francyi, odebrali zupełną płacę podług swoich stopni, jakie mieli przed 7 marca 1820 roku.

W *Puebla* buntownicy ogłosili konstytucyą i postawili kamień konstytucyjny; lecz cała rewolucya trwała tylko 3 godziny: bo oddział wojska w *Sewilli*, uderzył na nich, tak, iż żaden prawie nie umknął. Przyprowadzono już do *Sewilli* 37 schwytanych rewolucjonistów, między którymi jest pólkownik, podpólkownik, 4 oficerów artylleryi, 6 innych oficerów, chirurg i aptekarz dawniejszego wojska konstytucyjnego.

Słychać, że i w tutejszej stolicy odkryto spisek, który miał d. 8 b. m. wybuchnąć, szczególnie przeciwko ochotnikom rojalistowskim i żołnierzom gwardyi Królewskiej.

Zapewniają, iż 3 nowe dywizye francuzkie mają przybyć do Hiszpanii.

Od granic hiszpańskich dnia 17 września

(z *teyże gazety*.)

W *Vich* uwięziono kilka osób, między któremi znajdują się synowie Barona *Eroles*, i dwie damy.

Rozkazy Króla hiszpańskiego, względem poymania byłego Ministra wojny jenerała *Cruz*, wydane w *St. Ildefonso*, odebrano w *Madrycie* dnia 6 września o godzinie 11tej w nocy. O godzinie 1wszej udał się do jego mieszkania oddział wojska, którym kapitan dowodził, poymał jenerała *Cruz*, i odprowadził do więzienia w seminarjum szlacheckim. Naczelnik sztabu gwardyi Królewskiej Hr. *Llanos* tegoż dnia odprowadzony został do więzienia wojskowego wraz z 32 oficerami tegoż korpusu. Rzeczą jest dziwną, że publiczność dniem wprzód jeszcze wiedziała o wszystkich szczegółach mającego nastąpić wypadku.

SZWECYA.

Sztokholm dnia 10 września

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 25 z. m. wyszło znowu postanowienie Królewskie, pozwalające i w tym roku przyymować zboże w opłacie podatków zamiast pieniędzy, to jest, beczkę żyta po 2½ talara, jęczmienia po 2½ talara, pszenicy po 5 talarów, i owsa po 1½ talara.

TURCYA.

Stambuł dnia 26 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Lord *Strangford* odebrał wiadomość o nastąpić mającym przybyciu Margrabiego *Ribeaupierre* do tutejszej stolicy. — Miecz zemsty tureckiej wisi nad wyspą *Samos*, i ogromne są przysposobienia przeciwko tamecznym Grekom, którzy wszelkie propozycye odrzucają. Zniszczywszy Grecy

wszystkie wśle leżące na równinach, udali się w góry, i tam chcą dawać naysciętszy odpór.

Poruszenia Janczarów oraz intrygi *Seliktara Agi*, *Husseina Beja* i *Ahmeda Agi*, nie sprawiły wprawdzie takiego skutku, jaki sobie obiecywali; lecz zdaje się, iż nieszczerście jeszcze nie zupełnie minęło. Oddalenie Agi, baszy Janczarów, zrządzone przez ich groźby i ogłoszą niechęć, zdaje się popierać to twierdzenie. Urząd ten utworzony dla niego został ze szczególniejszej łaski W. Sultana, bo *Dostregacz Austriacki* z d. 21 stycznia r. b. pisze: „Wielki Sultán porucił mu dowództwo nad Bostorem, gdyż baczności jego i surowości nawięcej przypisać należy nieprzerwane utrzymanie publicznej spokojności, a naterażniejszym swoim urzędzie będzie równie postrachem dla Jamaków, jak był dotąd dla Janczarów. Jest on w wielkich łaskach u Sultana.” — Ze względu na to wszystko, co w ostatnich dniach zaszło w tutejszej stolicy, utrzymanie się wielkiego Wezyra i Reis-Effendego na urzędzie jest tém dziwniejszem, iż *Hussein* basza był uważany za stronnika w. Wezyra, i nienawidziany od Janczarów, od czasu użycia w lipcu 1822 środków przeciwko ortom 25tej, 27mej, 31wszej, 51wszej i 64tej. Wtedy otrzymał bogaty nóż i wiadomy własnoręczny list od Wielkiego Sultana, wyrażający: *masz się nadal nazywać Agą Baszą*. Szemranie Janczarów i Ulemów zrządziło nakoniec raptowny jego upadek. Wreszcie Sultán skłonił się do okazania publicznie swojego syna, bo Janczarowie twierdzili, iż go otrul, aby zniweczył chęć osadzenia tego Xiążęcia na tronie. Dnia 20 h. m. o świcie przylepiono w wielu miejscach pisma, wzywające Sultana z pogroźkami, aby następcę tronu przyprowadził z sobą do meczetu. Dopełnił Sultán tego żądania, a Janczarowie widząc Xiążęcia mieli wyciągnąć ku niemu swoje ręce, a grozić oycu. Wypadki te sprawiły wielką trwogę w stolicy.

Od granic tureckich d. 16 września.

List z *Korfu* pod dniem 2 h. m. obymuje wiadomość, potrzebującą potwierdzenia, iż Ipsaryota *Canaris* wysadził na powietrze kapitana baszę z okrętem jego liniowym, lecz i sam z 40 grekami takiegoż losu doznał.

Gazeta Florencka zawiera następujące wiadomości z listów z *Navarino* pod d. 31 sierpnia, oświadcza, iż za ich prawdę ręczyć nie może: „Flota turecka wysadziła wojsko na wyspie *Samas*, lecz Grecy pobili Turków na lądzie i morzu. Wspomniona flota utraciła 4 okręty wojenne, wiele statków przewozowych i wojsko, które wylądowało. W *Navarino* odkryto spisek, który miał ułatwić wysadzenie wojska egipskiego przy tém mieście i przy *Calamata*. Dla tego podwołono osadę w *Navarino*, i brzegi aż do *Calamata* nowym wojskiem osadzono. Kazał oraz rząd przyprosić, aby miasto *Calamata* wysadzono na powietrze, jeśliby udało się egipcyanom wylądować.”

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Baron *Ehrenheim* w mowie swojej, mianey w królewskiej akademii umiejętności w *Sztokholmie*: O *ruchomości klimatów*: przywodzi, iż dotąd nie było podobieństwem oznaczyć dokładnie skutków różnych fizycznych wpływów, jak to np. podwyższenia nad morze, bliskości pagórków, równin, mchów, lasów, i t. d. to jest. takiego rodzaju i własności samej powierzchni ziemi; działając jeszcze na miejscowości szczególna klasa przyczyn, która wszystkie wspomniane anomalie pokonywa i pokrywa, a jednak nie mogła być objaśnioną. Te przyczyny dzielą północną część kuli na trzy wielkie porządne klimaty, z których jeden rozcią-

ga się na całą północną Azyję, od zwrotnika, aż do lodowatego morza, drugi zaś przez Afrykę i Europę do przykładu północnego, trzeci przez całą północną Amerykę, wszystkie między sobą nie równe tak, że Afryka i Europa ma naysłodsze, Azyja zimniejsza, a Ameryka naysłodsza klimata w północnej szerokości. W europejskich, mianowicie w Laponii zawsze uprawiają rolę koło *Gwicksiocku* między 67° 20' szerokości, a zatem wśród cyrkulu polarnego. Od roku 1750 do 1766 tylko cztery były tam złe lata, we wszystkich innych rodziło się żyto. W *Enonontelio* pod 68° 30' sieją jęczmień i rzepę; we 30 latach od 1779 do 1810 było 9 dobrych zbiorów, a zatem blisko co trzeci rok. W *Maesa* pod 70° 39' uprawia się w ogrodach ziemniaki, jarmuż i porzeczki białe. W Azyi zaś nie ma już rolnictwa, nieco daley za *Tobolskiem* pod 60° w *Obdorsku*, pod 66° rzepa ogrodowa nie waży nad 4 łoty. W Kanadzie już pod 51° koło twierdzy *Nelson* nie zgola nie sieją. Mówiono, że Syberya i Tartarya są zimne, bo wysoko leżą i wystawione na wiatry z morza lodowatego; Ameryka jest jeszcze zimniejsza nawet tam, gdzie nie jest wysoko położoną i niezagrzoną przez morze lodowate od północy. Nowy *Orlean* np. w nawiększej dolinie na świecie, bo leży w dolinie *Mississipi*, a przecież aż ku brzegom tej rzeki bywa lód (po *Ulloa*), wszakże położony pod tą samą szerokością co *Kair*, gdzie, jak na całym brzegu afrykańskim nie ma przykładu mrozu. *Pekin* na suchym równinie niedaleko wielkiego Oceanu leży pod tą samą szerokością, co *Neapol*; a jednak zima tam mroźniejsza jak w *Uppsali* (podług *Anderuna*), a co nawiększa, w *Kantonie* pod samym zwrotnikiem tak było zimno w dniu 22 grudnia 1805 r., iż woda marzła i po ulicach lód sprzedawano, (podług *Krusensterna*). Przy tak mocnej zimie w *Kantonie* i *Pekinie* upał letni odpowiada zupełnie szerokości, i Ameryka, która pod 60° szerokości w zimie o 9° ma więcej zimna podług średniej temperatury, taż sama szerokość w Europie, ma mieć pod 48° w lecie (według *Humboldta*) więcej o 4° ciepła.

— Język niemiecki uważa się za ważną część nauki w szkołach wojskowych francuzkich. Nauka jego zaczyna się w *la Fleche*, odbywa się daley w *St. Cyr*, a kończy się w szkole głównego sztabu w *Paryżu*.

— Do spławu na *Renie* zaczęto używać statków parowych. W *Rotterdamie* robią żelazny taki statek, który ma mieć siłę 100 koni, a tylko na 3½ stóp zanurza się w wodzie. Ciągnać będzie statki, mające 60 do 80 łasztów ładunku, które we 4 lub 5 dniach staną z *Rotterdamu* w *Kolonii*.

— Anglik S... widząc, iż rozmaici uczeni troskliwie tworzą zbiory monet, medalów, muszli, starych książek, obrazów etc, inni broni, antyków i t. p. postanowił utworzyć kolekcję, jakiej nikt dotąd nie miał i niema: zbiera on wszelkie obuwia, w przepysznych mahoniowych ozdobionych złotem szafach, już znajduje się mnóstwo sandałów, trzewików etc. od naysłodszych czasów; ma on pantofel *Mahometa*, sandały *Karakalli*, trzewiki *Karola IX* i kamasze *Kromwela*. Wiadomo, że w *Inspruku* dotąd troskliwie jest zachowany bóg *Karola XII*, Króla szwedzkiego. Pan S... koniecznie żąda, aby mógł tym bógem powiększyć swoje muzeum, i jak pismo peryodyczne *Gesellschaft* zapewnia, ofiaruje się dać tyle dukatów, ile się ich w ten bóg zmieści.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 września: rubel srebrny 3 rub. 83 kop. dukat nowy 11 rubli 90 k. imperyal 37 r. 20 kop.

Pozwolono drukować, Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzeja Bucharskiego Rzeczywistego Radcy Stanu i Kawalera.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 1 Pazdzenika v. s. 1824 Roku.

1 Ratusz Miasta Powiatowego Rosień, powodem kończącego się równo z upływem roku teraźniejszego terminu oddanych w dzierżawę dwóch w mieście Rosieniach traktierów, skutkiem §§ 37 i 38 Naywyższego Postanowienia, ogłasza: że dnia 15, 18 i 20 następnego października bieżącego roku, będzie się odbywała w mieście Rosieniach w sali ratuszowej publiczna licytacja na przearebowanie od dnia 1 stycznia 1825 roku, do dnia także 1 stycznia 1830 na lat pełnych 4, dwóch traktierów, garkuchni, kawiaren, i domów gościnnych, na jakowe termina wzywa osoby wedle § 15 mające do tego prawo, jakoto: kupców wszystkich trzech gildii, mieszczan, i włościan, mających ustanowione na prawo handlu świadectwa, przy ostrzeżeniu, że pretendent do licytacji obowiązany będzie na mocy § 39 złożyć prawną ewikcyą, czyli załogę przynajmniej odpowiadającą trzeciej części zaliczowanej summy, lub w tej wielości gotowe pieniądze, a zaś stosownie do brzmienia § 20. kupiec lub mieszczanin, od głowy Miasta, a włościanin od dziedzica o dobrej konducie swojej atestata; warunki kontraktu, i obowiązki dzierżawy Naywyższym dnia 14 marca 1821 r. postanowieniem zakreślone, będą objawione pretendentom przed zaczęciem licytacji, a wreszcie na każde zapotrzebowanie. Dat 1824 r. września 12 dnia.

Съ подлиннымъ вѣрно: Губернскій Секретарь
Пурыцкій.

O z b i e g a c h.

1 Od Mńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw areztanci: Franciszek Wierzbicki, Symon Lebiedjew, Jan Kostrowicki, Grzegorz Janczuk i Archip bez nazwiska, z których pierwszy chociaż powiadał, że jest rodem z Królestwa Polskiego, lecz to jego opowiadanie po zabranej wiadomości, w istocie się nie potwierdziło, Lebiedjew poddanym tambowskiej gubernii i powiatu, ze wsi Wiazowca, obywatela Orłowa, Kostrowicki nie wiadomego stanu (który wyrokiem Mńskiego Głównego Sądu i go Departamentu za kradzież 51 rub. srebr. pieniędzy u szlachcianki Kozłowskiej, ukarany został 35 pletniami), Janczuk i Archip, mieysca urodzenia swego niepamiętający, na mocy Imiennego Naywyższego Ukazu pod d. 23 febr. 1823 roku uznani za włóczków i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włóczków: Wierzbicki wzrostu 2 arsz. 4 i pół wiersz., twarzy suchej, starej, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłorusych, na prawey nodze skazującego palca niema, od urodzenia lat 56, Lebiedjew wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy suchej, czystej, nosa długiego, oczu światłoszarych, włosów na głowie wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 25, Kostrowicki wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy pełnej, pstrey, nieco czarniawey, nosa miernego szerokiego, oczu piwnych, włosów na głowie ciemnorusych, wąsy i brodę goli, od urodzenia lat 30, Janczuk wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy suchej podługowatej, nosa miernego, ostrego, oczu szarych, włosów na głowie wąsach i

brodzie rusych, od urodzenia lat 56 i Archip bez nazwiska, wzrostu 2 arsz. 7 wiersz., twarzy wielkiej, ciemnej, nosa długiego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno a na wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 50, a zatem jeśli pomienieni włoczęgi okażą się do kogo przynależni, aby ten w prośbie o ich powrócenie postąpił podług istotnego brzmienia pomienionego Ukazu.

Dnia 24 września 1824 r.

Sekretarz Jan Zahorowski.

1. Opieka Szlachecka powiatu Grodzieńskiego ogłasza, że skutkiem Ukazu Rządu Gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego dnia 4 mca września za N. 26,335, do Opieki niniejszej nadesłanego, majątek Kozłowicze w ptcie Grodzieńskim położony, zawierający w sobie dusz męzkich 2, żeńskich 4. Gruntu oromego w ogóle morgow 84. Ogrodow warzywnych 2, fruktowy 1. Łąk mroźnych i błotnych morgow 30; z zabudowania dwornego: dom mieszkalny, piekarnię, szpichlerz, odrzyn 3, oborę, chlewkow 5, szopę, sklep, stajnię, wozownię, browar, słodownią, i gumien 2; z karczemnego: austeryą, i przy nię browar; chat włościańskich starych 2, inowę niedokończoną 1. Ztém wszystkiem, oraz z remanentami zboża różnego gatunku w sнопie i w ziarnie, z żywiołami, ptactwem, miedzią i naczyniem browarnemi, miarami, naczyniami i uprządą gospodarską. Oraz scheda w majątności Usnarzu Murowanym w ptcie Grodzieńskim położonym, dla tychże WW. Sadlnuckich łącznie z WW. Baranowiczami i Ciemnołońskim wydzielona, zawierająca gruntu oromego morgow 37, prętow 143, pustek 2, półwłocznych we trzy zmiany, ogród warzywny, sianożęci morgow 6, prętow 204. Zarosli morgow 16, prętow 98, włościan ciągłych poddanych 3, z zabudowania: 2 pokoje w pałacu murowanym, browar murowany, i studnię; w dniach 4, 16 i 26, następnego miesiąca października, w Opiece szlacheckiej powiatu Grodzieńskiego, a ostatecznie w dniu 10 listopada idącego roku, w Rządzie Gubernialnym Litewsko-Grodzieńskim na wieczność wyprzedanemi będą. Zyczący zatem one nabydź, mają się jawić na oznaczone termina w Izbie Opieki niniejszej, gdzie o cenie, i szczegółowem opisanu tychże majątkow dostateczną znajdą informacyą. Dat Grodno 1824 roku miesiąca września 25 dnia.

Marszałek Grodzieński Karol Borzęcki.

Sekretarz Szlachecki J. Lebel.

1. Oświadczenie imieniem JW. Narcyza Hrabi Olizara czyni się w rzeczy następnej i o to: żałujący w roku 1822 julii 1 dnia wydał W. Alexandrowi Trunowowi Kapitanowi woysk Rosyyskich dwa obligacyjne zapisy, jeden na rub. srebr. 2000, drugi na rubli. 1000, a gdy powyższe zawinienie nie wzięło swojego nastania z rękodaynej pożyczki, lecz za JW. Honoratę Zmijowskę Rotmistrzową; więc też obligi warunkowicie zostały wydane W. Trunowowi, o czém przekonywa jednoczasowicie assekuracya przez Trunowa żalmu w roku tymże 1823 julii 1 dnia dana, a 1824 marca 11 dnia w Grodzie Wileń. Sądownie aktykowana, któ-

rey wyrazi co dosłowa pomieszczają się. „Alexander Trunow odstawni Kapitan woysk Ros., czynię wiadomo tym moim assekuracyynym Dokumentem JW. Narcyzowi Hrabu Olizarowi danym i żałującym na to: chociaż w dniu dzisiejszym wziętem od JW. Olizara dwa obligi, jeden na rub. 2000, a drugi na rubli sreb. 1000 z terminem oddania w roku następnym 1824 julii 1 dnia i z ewikcyą na wszelkim majątku jego, jednak przez niniejszy dokument assekuracyynny zapewniam że powyższey summy pomimo jednorocznego terminu, do lat trzech to jest do dnia 1 julii 1826 roku podnosić nie będę i takowych obligów przed tym terminem przelewać (pod nieważnością cessyi) nie mam i nie będę, a tylko procent każdorocznie w dniu 24 mca apryla ma być mnie opłacanym, takż ewikcyą rozciągać się tylko będzie do schedy z exdywizyi JW. Zmijowskiej dla JW. Olizara wyznaczyć się mającey, jeżeli ta całkowita scheda odpowiadać będzie wartością swoją summie trzech tysięcy rub. srebr. mnie zawinionej, i na tom wydał ten mój assekuracyynny dokument, który przy uproszonych WW. pieczętarzach własną podpisuję ręką. Dat 1823 mca julii 1 dnia. „Alexander Trunow Kapitan woysk Rossyyskich, pieczętarze na niej są, pierwszy W. Jerzy Wersocki Kapitan woysk pol., drugi W. Jerzy Połonski Rejent Komis. Radziwł. Gdy przeto liczni kredytorowie W. Trunowa zakładali i zakładają na tę summę areszta, a jak słyszeć się daje żał. i mają assygnatki od Trunowa do żalgo, aby więc z powodu takowych aresztów, assygnatek lub też przelewów, nie miał żałcy nadal przed terminem dopominków brzmienie powyższey assekuracyi W. Trunowa co dosłowa zaciągawszy, dla wiadomości każdego niniejsze zapisuje oświadczenie. Mateusz Tarajewski Adwokat sub. Wileń.

Roku 1824 mca septembra 29 dnia przed aktami Ziemskimi ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Mateusz Tarajewski niniejsze oświadczenie wpisać do protokołu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Rejent i Kawaler.

Roku 1824 mca septembra 30 dnia takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam.

Mateusz Seybutt Romanowicz Sędzia Ziem. ptu Wileńskiego.

1. Niżej podpisany, gdy na dniu 13tym lipca 1824 roku wyprzedając JW. Michałowi Hrabu Tyszkiewiczowi półkownikowi woysk polskich i Kawalerami Orderow, dobra własne, Hrabstwo Połongowskie zwane w Guberniach Kurlandzkiej i Litewsko Wileńskiej położone; przekazał do spłacenia wszystkie swoje długi przy prawie przedaznem tabellą przyłączoną wyszczególnione. Przez niniejsze więc oświadczenie do akt Ziemskich Wileńskich zapisując się i do trzykrotnego ogłoszenia przez Gazetę Kuryera Litewskiego podając, wzywa wszystkich swoich wierzycieli: aby w miejscach i terminach obligami przezemnie im wydanymi przepisanych do przyjęcia kapitałów od JW. Hrabiego Tyszkiewicza sami lub przez umocowane od siebie osoby stawić się raczyli. Dat dnia 26 września 1824 roku.

Xawery Niesiołowski b. w. Pol. Gen. Brig.

Roku 1824 miesiąca septembra 29 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając oso-

biście WJPan Antoni Pilecki niniejsze oświadczenie wpisać do Protokołu podał i one w tymże Protokule własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Rejent i Kawaler.

R. 1824 miesiąca septembra 30 dnia. Takowe oświadczenie że Redakcyja może umieścić do Gazety Kuryera Litewskiego poświadczam Mateusz Seybutt Romanowicz Sędzia Ziemski Ptu Wileńskiego.

Przedaż Towarow.

2. Tamożnia wileńska ogłasza, iż w niej we trzech terminach, a mianowicie: dnia 6, 10 i 15 następującego mca oktobra, będą przedawać się z publicznego targu następujące skonfiskowane towary; skur małych miedziedzich czarnych wyprawnych sztuk 74, skur morskich kocikow niewyprawnych sztuk 22, skur lisich podbrzusich wyprawnych par 149, skur lisich czerwonych nie wyprawnych suchych sztuk 104, skur lisich czerwonych nie wyprawnych podmoczonych sztuk 118, skur szopowych nie wyprawnych sztuk 1451, skur takichże podmoczonych sztuk 340, amerykańskich soboli prostych małych sztuk 4½, skura wilcza wyprawna 1, ogonkow soboli amerykańskich prostych długich nie większych nad 3 wierszki sztuk 1880, cykoryi paloney w paczkach papierowych 30 funtow, do palenia tytanu krążanego w paczkach pud 1 funt 13, pakow 16 białej blachy po 225 arkuszy w każdym, płócienna w paski dwie reszty, 21½ arszyn., płótna grubego włóścianskiego pruskiego 15 sztuk i 1 reszta 460 arszyn, płótna holenderskiego jedno półsztuki 26½ arszyn, nożow ordynaryynnych składanych małych 57 tuzinow. Te towary będą przedawać się partjami do 1000 rub. i mniej, każdy gatunek towaru oddzielnie.

Członek Piotrowski.

W obowiązku Sekretarza Kierbedź.

Promulgata dekretu.

Doszła do Redakcyi d 27 t. m.

Roku 1824 septembra 20 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkami zeszłego Alexandra Wazgirda w dobrach Alexandryi Mińskiej Gubernii Dziśnieńskiego powiatu odbywający się, kończąc czynność swoją że na dniu 29 bieżącego miesiąca dekret zaferuje oczewisty, niniejszą awizacyą interessowane strony zawiadamia. Ignacy Szycyn Exdywizor.

Fabian Modzelewski S. G. J. Exdywizor.

Tomasz Zolądz Pisarz Z. U. Exdywizor.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Głównego Miń. na rozdział majątności Psui za długi zeszłego JW. Dominika Korsaka Chor. Połockiego ustanowiony, w terminie z obwieszczenia przypadłym do teyże majątności przybywszy, interessowane strony zawiadamia, iż od 18bra do 20 tegoż mca roku idącego bez przerwy wszystkich stron doniesień słuchać będzie, w którym to dniu całą konkursową sprawę do namowy wezwanie, i dla niestawających amissyą zakresli. Roku 1824 mca 7bra 21 dnia.

Ignacy Szycyn Sędzia Z. P. D. Exdy.

Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziemski Wileyski Exdywizor.

Tadeusz Obrąpalski P. Z. Prez. Exdywizor.